

Sygn. akt III AUa 417/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2019 r. w Szczecinie

sprawy K. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wyrównanie świadczenia

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 lipca 2018 r. sygn. akt IV U 191/18

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 417/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 grudnia 2017 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przeliczył ubezpieczonej K. M. emeryturę od 1 listopada 2017r. - od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. Do obliczenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto dotychczasową podstawę wymiaru świadczenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z poprzedniej decyzji przyjęty do obliczenia emerytury wynosi 146,81 %. Podstawa wymiaru obliczona przez pomnożenie wskaźnika podstawy wymiaru 146,81% przez kwotę bazową 1683,27 zł wynosi 2471,21 zł. Do ustalenia wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 29 lat 6 miesięcy i 13 dni(354 miesiące)

oraz okresy nieskładkowe w wymiarze 6 lat 10 miesięcy i 9 dni(82 miesiące). Emerytura po waloryzacji wynosi 2259,17 zł brutto.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła ubezpieczona, domagając się jej zmiany poprzez przyznanie prawa do wyrównania emerytury za okres 3 lat. W ocenie ubezpieczonej wysokość jej świadczenia emerytalnego była zaniżona na skutek błędu ZUS. Organ rentowy ustalając wysokość jej emerytury w 2002 r. nie powinien wówczas przyjmować do wysokości świadczenia kwoty bazowej obowiązującej w roku 1999, lecz winien przyjąć kwotę bazową z roku 2002, która obowiązywała w dniu przejścia ubezpieczonej na emeryturę- w związku z ukończeniem wieku 55 lat. Błąd ten został naprawiony dopiero w decyzji z dnia 20 października 2017 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od ubezpieczonej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych prawem.

Wyrokiem z 19 lipca 2018 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych przyznał ubezpieczonej K. M. od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. prawo do wyrównania emerytury za okres 3 lat, tj. od 1 listopada 2014 r. do 31 października 2017 r. w kwocie 5613,88 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

Ubezpieczona K. M. urodziła się w dniu (...) Pracę zawodową rozpoczęła w roku 1969. W dniu 13 grudnia 1999 r. złożyła wniosek o ustalenie wysokości emerytury w celu ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego. Organ rentowy decyzją z dnia 17 grudnia 1999 r. ustalił ubezpieczonej wysokość emerytury dla potrzeb przyznania świadczenia przedemerytalnego na dzień 2 grudnia 1999 r. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ przyjął wynagrodzenie ubezpieczonej, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 10 lat kalendarzowych od stycznia 1985 r. do grudnia 1994 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 146,81%. Podstawę wymiaru obliczono przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez obowiązującą wówczas od czerwca 1999r. kwotę bazową 1327,44 zł. Podstawa wymiaru emerytury została ustalona na kwotę 1948,81 zł. Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto 29 lat 6 miesięcy okresów składkowych(354 miesiące) oraz 4 lata i 6 miesięcy okresów nieskładkowych(54 miesiące). Wysokość emerytury została obliczona w następujący sposób: $24\% \times 1327,44 = 318,59$ ($354 \times 1,3\%$) / $12 \times 1948,81 = 747,37$ zł; $(54 \times 0,7\%) / 12 \times 1948,81 = 61,39$ zł. Razem: 1127,35 zł. Wysokość emerytury została ustalona na kwotę 1127,35 zł. Od 2 grudnia 1999r. ubezpieczona pobierała świadczenie przedemerytalne.

W dniu 14 lutego 2002 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie prawa do emerytury. We wniosku nie zawarła wskazań dla ZUS dotyczących sposobu ustalenia podstawy wymiaru emerytury. Decyzją ZUS z dnia 6 marca 2002 r. przyznano ubezpieczonej emeryturę od dnia (...) r.-od dnia ukończenia wcześniejszego wieku emerytalnego kobiet-wieku 55 lat. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ przyjął wcześniejszą podstawę wymiaru emerytury, przyjętą do ustalenia świadczenia przedemerytalnego z uwzględnieniem waloryzacji przysługujących po ustaleniu prawa do tego świadczenia. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wyniósł 146,81%. Podstawę wymiaru obliczono przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez obowiązującą kwotę bazową w roku 1999- w kwocie 1327,44 zł. Podstawa wymiaru emerytury została ustalona na kwotę 1948,81 zł. Po dokonaniu waloryzacji podstawy wymiaru emerytury wyniosła ona 2290,75 zł (1 czerwca 2000r. do 1 czerwca 2001 r.). Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto 29 lat 6 miesięcy okresów składkowych (354 miesiące) oraz 6 lat i 10 miesięcy okresów nieskładkowych(82 miesiące). Wysokość emerytury została obliczona w następujący sposób: $24\% \times 1327,44 = 318,59$ ($354 \times 1,3\%$) / $12 \times 1948,81 = 747,37$ zł; $(82 \times 0,7\%) / 12 \times 1948,81 = 93,15$ zł. Razem: 1159,11 zł. Świadczenie po waloryzacji rocznej wyniosło w dniu 16 marca 2002r. kwotę 1362,49 zł brutto.

Późniejsze zmiany wysokości świadczenia emerytalnego dla ubezpieczonej były związane wyłącznie z obowiązkiem waloryzacji świadczeń emerytalnych.

K. M. w dniu 30 listopada 2017 r. złożyła wniosek o ponowne przeliczenie wysokości świadczenia emerytalnego. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 20 grudnia 2017 r. przeliczył dla ubezpieczonej K. M. emeryturę od 1 listopada 2017 r. - od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. Do ustalenia wysokości emerytury przyjął

wartość kwoty bazowej obowiązującej od 1 czerwca 2001 r. do 1 czerwca 2002 r. w kwocie 1683,27 zł. Emerytura po waloryzacji wynosi 2259,17 zł brutto. Kwota wyrównania emerytury dla ubezpieczonej za okres od 1 listopada 2014 r. do 31 października 2017 r. wyniosła 5613,88 zł.

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie. Sąd wskazał, że przy ocenie zasadności zgłoszonego przez ubezpieczoną wniosku o skorygowanie poprawności emerytury przyznanej decyzją z marca 2002 r. należy zastosować wykładnię przepisu art. 21 ust. 1 i art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) wynikającą z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r. sygn. akt II UZP 16/05, na którą powołuje się ubezpieczona, ale również z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 r. sygn. akt UZP 9/06.

Sąd I instancji miał na uwadze, że ubezpieczona składając wniosek o przyznanie emerytury nie skorzystała z przysługującego prawa wyboru sposobu ustalenia podstawy wymiaru tego świadczenia, a organ emerytalno-rentowy nie zwrócił się do wnioskodawczyni o dokonanie takiego wyboru, przyjmując za podstawę wymiaru emerytury, podstawę wymiaru dotychczas otrzymywanego świadczenia przedemerytalnego oraz kwotę bazową przyjętą do ustalenia świadczenia przedemerytalnego. Mimo uprawomocnienia się decyzji z 2002r. przyznającej prawo do emerytury, ubezpieczona nie utraciła prawa do zgłoszenia wniosku o ustalenie podstawy wymiaru na nowo. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ubezpieczona w 2002 r. ubiegała się o inne niż dotychczas pobierane świadczenie, stąd już w 2002 roku winno zastosować się kwotę bazową obowiązującą w dacie przejścia na emeryturę ubezpieczonej, a nie kwotę bazową obowiązującą przy przyznaniu prawa do świadczenia przedemerytalnego. W ocenie Sądu I instancji ubezpieczona miała prawo otrzymać świadczenie emerytalne z prawidłowo ustaloną kwotą bazową, co najmniej od roku 2006 kiedy to organ rentowy poznał już dostatecznie sprecyzowane stanowisko judykatury co do kwoty bazowej i zasad jej ustalania w przypadkach tożsamyh z sytuacją prawną ubezpieczonej. Pomimo wyraźnie przekazanych ZUS możliwości weryfikacji swoich wcześniejszych decyzji (co jest możliwe zarówno na korzyść jak i niekorzyść ubezpieczonych) organ rentowy nie naprawił swojego błędu, wynikającego z błędnie zastosowanych przepisów prawa. Naruszył tym samym prawo ubezpieczonej do otrzymania świadczenia w wysokości najkorzystniejszej z uwzględnieniem obowiązujących przepisów prawa.

Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczona po otrzymaniu decyzji ZUS z 2002 r. pozostawała w przekonaniu, że decyzja ZUS została wydana prawidłowo, wszak to organ rentowy dysponuje środkami, które mają zapewnić prawidłowy proces wydawania decyzji w przedmiocie świadczeń objętych przepisami w/w ustawy emerytalno-rentowej. Dlatego też, jako błędne należy potraktować działanie organu emerytalno-rentowego, który nie próbował skorygować swoich błędnych decyzji, na korzyść ubezpieczonej, nie weryfikując błędnie ustalonej dla ubezpieczonej kwoty bazowej, przy rozpatrywaniu zgłoszonego w 2002 r. wniosku o przyznanie emerytury, co z mocy art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uprawnia ubezpieczoną do pobierania świadczenia we właściwej wysokości za okres 3 lat, poprzedzających miesiąc zgłoszenia wniosku.

Ubezpieczona nie została również pouczona przez organ o zmianie wykładni przepisów w kierunku korzystnym dla ubezpieczonej, tak aby mogła samodzielnie złożyć wniosek o ponowne ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego z uwzględnieniem kwoty bazowej o prawidłowej wartości (z roku uzyskania prawa do emerytury-2002 r.). Organ rentowy w toku postępowania sądowego wprost przyznał, że ustalenie dla ubezpieczonej wysokości świadczenia emerytalnego w niewłaściwej wysokości, nastąpiło na skutek błędnej wykładni, którą stosował samodzielnie organ rentowy. Organ rentowy samodzielnie zatem potwierdził, że wiedział o swoim błędzie, nie wykonywał jednak żadnych czynności (po roku 2006), pozwalających na zmianę z urzędu, wysokości osiąganego przez ubezpieczoną świadczenia. Po roku 2006, powinien poinformować ubezpieczoną o zmianie wykładni prawa dotyczącej jej bezpośrednio, czym umożliwiłby zajęcie jej stanowiska w tej sprawie, choćby w postaci zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości świadczenia.

Mając na uwadze treść przepisu art. 133 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej, Sąd I instancji wskazał, że w przypadku ubezpieczonej za okres od 1 listopada 2014 r. do 31 października 2017 r. wysokość kwoty wyrównania świadczenia została ustalona na 5613,88 zł.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się organ rentowy. W wywiezionej apelacji zarzucił rozstrzygnięciu:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik, sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, iż organ rentowy już w dacie złożenia przez ubezpieczoną wniosku o przyznanie emerytury w 2002 r. powinien obliczyć podstawę wymiaru świadczenia emerytalnego na nowo (organ rentowy przyjął podstawę wymiaru ustaloną dla celów świadczenia przedemerytalnego) w związku z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2006 r. II UZP 16/05 i w związku z treścią uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 2006 r. UZP 9/06, a ponieważ organ rentowy tego nie uczynił to ponosi odpowiedzialność skutkującą prawem do wyrównania świadczenia na podstawie art.133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (j.t. Dz.U. 2018 poz. 1270), podczas gdy organ rentowy, wobec normy art. 21 ust. 3 ustawy (co potwierdził sam Sąd powołując się na uchwały dopiero z 2006 r. dotyczące innych stanów faktycznych) nie miał obowiązku obliczenia świadczenia wg nowej podstawy wymiaru już w dacie wniosku o świadczenie emerytalne (w sytuacji, gdy ubezpieczona we wniosku nie wskazała, iż żąda ustalenia podstawy wymiaru na nowo w trybie art.15 ustawy emerytalnej);

2) naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (j.t. Dz.U. 2018 poz. 1270) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, iż wobec wybranego poglądu orzecznictwa dotyczącego art. 21 ust. 1 ustawy, przepis art. 21 ust. 3 był jednoznaczny i nie budził wątpliwości co do obowiązku ustalenia przez organ rentowy wysokości świadczenia emerytalnego na nowo, nawet bez zaznaczenia we wniosku przez ubezpieczoną, iż żąda obliczenia wysokości świadczenia wg nowej kwoty bazowej. W ocenie Sądu organ rentowy znając wymienione wyżej orzecznictwo z 2006 r. powinien był rozpatrzyć wniosek emerytalny wg najkorzystniejszego wariantu, pomimo braku takiej dyspozycji w przepisach ustawy emerytalnej;

- art.133 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS (j.t. Dz.U. 2018 poz. 1270) poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy stanowi on podstawę do wypłaty przeliczonego świadczenia od daty wniosku ubezpieczonej tj. od dnia 1 listopada 2017 r. Zgodnie z art. 21 ust. 3 ustawy organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość świadczenia emerytalnego w 2002 r. Ubezpieczona we wniosku emerytalnym z 2002 r. nie wskazała, iż żąda obliczenia świadczenia na nowo w trybie art.15 ustawy. Przepis art. 21 ust. 3 zawiera spójnik "albo" co oznacza, iż możliwy jest tylko jeden wariant obliczenia. Treść art. 21 ust. 3 wskazuje w pierwszej kolejności na zasadę przyjmowania jako podstawy wymiaru emerytury podstawy wymiaru świadczenia przedemerytalnego, a więc organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość emerytury na dzień wniosku o emeryturę. Błędne jest założenie, iż organ rentowy już w dacie złożenia wniosku o emeryturę powinien był wybrać najkorzystniejszy wariant podstawy wymiaru świadczenia bez konkretnego wniosku ubezpieczonej co do wysokości świadczenia. Stosowny wniosek o przyjęcie jako podstawy emerytury podstawy świadczenia obliczonej na nowo w oparciu o art. 15 ustawy ubezpieczona złożyła dopiero w dniu 30.11.2017 r. Wniosek stanowił podstawę do przeliczenia świadczenia i tym samym zgodnie z art.133 ust. 1 pkt 1 ustawy wypłata nowej emerytury w nowej wysokości została ustalona prawidłowo od dnia 1 listopada 2017 r.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący wskazał między innymi, że organ rentowy zobligowany był zastosować się do brzmienia art. 21 ust. 3 ustawy emerytalnej na dzień 14.02.2002 r., z którego nie wynika, iż za podstawę wymiaru emerytury dla osób pobierających świadczenie przedemerytalne należy zawsze przyjmować podstawę wymiaru ustaloną na nowo, zgodnie z art. 15 ustawy emerytalnej. Tym samym organ rentowy prawidłowo ustalił wysokość emerytury przyjmując podstawę wymiaru emerytury ustaloną dla celów pobieranego świadczenia przedemerytalnego, o czym stanowi pierwsza część przepisu. Z redakcji przepisu wynika, iż należy zastosować podstawę wymiaru świadczenia przedemerytalnego albo podstawę wymiaru ustaloną na nowo. Ubezpieczona we wniosku nie zazaczyła, że jej zamiarem jest uzyskanie świadczenia obliczonego na nowo. Ustawodawca w żadnym z przepisów ustawy nie nałożył na organ rentowy obowiązku przyjmowania do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego dla osób

pobierających świadczenie przedemerytalne, podstawy wymiaru ustalonej na nowo w oparciu o art. 15 ustawy emerytalnej, w sytuacji, gdy osoby uprawnione nie zawierają takiego żądania we wniosku emerytalnym, a ponadto nie powołują się na nowe dokumenty przypadające na okres po okresie przyznania świadczenia przedemerytalnego. Nie bez znaczenia dla sprawy jest treść art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej, regulującego, iż postępowanie w sprawie świadczeń i ich wysokości wszczynają się na podstawie wniosku. Wniosek zatem wskazujący na konkretne żądanie stanowi podstawę do działań organu rentowego. Organ rentowy nie jest upoważniony do "przewidywania" woli ubezpieczonego. W dacie wniosku ubezpieczonej w lutym 2002 roku brzmienie przepisu art. 21 ust. 3 ustawy emerytalnej nie daje podstaw do ustalenia błędu po stronie organu rentowego z uwagi na nieustalenie podstawy wymiaru emerytury na nowo w trybie art. 15 ustawy emerytalnej.

Ubezpieczona we wniosku z 2002r. nie wskazała, że jej wolą jest ustalenie wysokości świadczenia emerytalnego od nowej podstawy wymiaru ustalonej na podstawie art. 15 ustawy emerytalnej. Po otrzymaniu decyzji, nie wniosła odwołania. Decyzja uprawomocniła się. Organ rentowy zastosował art. 21 ust. 3 ustawy emerytalnej i przyjął dotychczasową podstawę wymiaru służącą do ustalenia świadczenia przedemerytalnego. W sytuacji braku wniosku ubezpieczonej dot. sposobu ustalenia podstawy wymiaru chybia jest wywodzenie z tej okoliczności negatywnych konsekwencji dla organu rentowego. W dacie zaskarżonej decyzji z 2002 r. nie istniała wykładnia przepisu art. 21 ust. 3 obecnie wskazywana przez Sąd - jako konsekwencja uchwał SN z 2006 r. Należy zatem uznać, iż norma art. 21 ust. 3 była normą prawnie wątpliwą do 2006 r. Obciążenie organu rentowego odpowiedzialnością, w sytuacji gdy od początku działał zgodnie z celem i zamierzeniem ustawodawcy, nie znajduje żadnego uzasadnienia. W konsekwencji nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu I instancji, iż organ rentowy błędnie zinterpretował art. 21 ust. 3 ustawy emerytalnej, co skutkuje ustaleniem wyrównania za okres 3 lat wstecz.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było to, czy w świetle art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, postępowanie organu rentowego, którego konsekwencją było wydanie decyzji z dnia 20 grudnia 2017 r., mieści się w pojęciu błędu organu rentowego. Przypomnieć bowiem należy najistotniejsze w sprawie okoliczności, których zaistnienie doprowadziło do wydania przez organ rentowy zaskarżonej decyzji oraz determinowało kierunek rozstrzygnięcia sprawy.

Decyzją z dnia 6 marca 2002 r. K. M. przyznano emeryturę od dnia (...) r., tj. od dnia ukończenia wcześniejszego wieku emerytalnego. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto wcześniejszą podstawę wymiaru emerytury, przyjętą do ustalenia świadczenia przedemerytalnego, z uwzględnieniem waloryzacji przysługujących po ustaleniu prawa do tego świadczenia. Podstawę wymiaru obliczono przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przez obowiązującą kwotę bazową w roku 1999 - tj. 1327,44 zł. Po rozpoznaniu wniosku ubezpieczonej z dnia 30 listopada 2017 r., organ rentowy zaskarżoną decyzją przeliczył emeryturę K. M. od 1 listopada 2017 r., przyjmując wartość kwoty bazowej obowiązującej od 1 czerwca 2001 r. do 1 czerwca 2002 r. w kwocie 1683,27 zł.

Zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy, w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenie wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego. Z przepisu tego wynika, że znajduje on zastosowanie między innymi w przypadku, gdy ubezpieczony występuje z ponownym wnioskiem o rozpatrzenie sprawy w sytuacji, gdy decyzja odmawiająca przyznania mu prawa do świadczenia lub przyznająca niższe świadczenia była następstwem popełnionego przez organ rentowy błędu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy określenie "błąd organu rentowego" obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn

leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2017 r., I UK 359/16, LEX nr 2408336).

W przedmiotowej sprawie ubezpieczona nabyła prawo do wcześniejszej emerytury od (...) r., kiedy to obowiązywała nowa kwota bazowa w kwocie 1683,27 zł. Jednakże w przyznanej decyzji z dnia 3 marca 2002 r. uwzględniono nieaktualną już kwotę bazową w wysokości 1327,44 zł (od 1 czerwca 1999 r.). W konsekwencji, ubezpieczona otrzymywała świadczenie w zaniżonej wysokości, którego wyrównania domagała się za okres 3 lat wstecz. Organ rentowy dopiero decyzją z dnia 20 grudnia 2017 roku, przeliczając wysokość świadczenia emerytalnego, zastosował kwotę bazową z daty przyznania emerytury, mimo że powinien przyjąć ją już w dacie wydania pierwszej decyzji. Ubezpieczona przez cały okres pobierania emerytury przeświadczona była, że organ rentowy prawidłowo zastosował kwotę bazową do wyliczenia wysokości świadczenia.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ustalając ponownie wysokość przysługującej K. M. emerytury ustalił, że wypłata świadczenia w podwyższonej wysokości nastąpi od dnia 1 listopada 2017 r., tj. od miesiąca w którym zgłoszono wniosek. Takie działanie organu rentowego pozostaje w sprzeczności z treścią art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. To na organie rentowym spoczywał ustawowy obowiązek zastosowania z urzędu właściwej kwoty bazowej, bez wniosku, w ramach powinności ustalenia najkorzystniejszego wariantu emerytury ubezpieczonej. Prawo do właściwej, czyli obowiązującej kwoty bazowej do ustalenia podstawy wymiaru emerytury nie zależało zatem od wyboru ubezpieczonej. Właściwą kwotę bazową organ rentowy miał obowiązek zastosować z mocy ustawy, która nie dopuszczała tu wniosku ubezpieczonej o jej wybór (uchwała Sądu Najwyższego z 15 lutego 2006 r., sygn. II UZP 16/05, OSNP 2006/15-16/244).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżona decyzja organu rentowego obciążona była błędem, wobec czego żądanie ubezpieczonej, co do wyrównania emerytury za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym ponownie przeliczono emeryturę było uzasadnione.

Powyższej oceny nie zmienia argumentacja organu rentowego, który próbował wykazać, że w 2002 roku nie obowiązywały jeszcze orzeczenia Sądu Najwyższego, a prawidłowo ustalono wysokość emerytury przyjmując podstawę wymiaru emerytury ustaloną dla celów pobieranego świadczenia przedemerytalnego, bowiem taka była wtedy praktyka. Wskazać bowiem należy, że przy ustalaniu prawa do świadczenia w 2002 r. organ rentowy dysponował pełnymi danymi w zakresie wysokości dochodów ubezpieczonej stanowiących podstawę obliczenia wysokości świadczenia emerytalnego. To, że organ rentowy sam przyjął określoną praktykę, która okazała się oczywiście błędna i nie mająca oparcia w obowiązujących przepisach prawa, nie może stanowić uzasadnienia dla braku odpowiedzialności za popełnione błędy.

Tak argumentując Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk